

nawet wtedy  
kiedy wiatr rozbiera z kwitnienia  
i schną liście

Czas odmierza istnienie; czas, którego  
rozlewisko, w alfabecie niepokoju / żyje od  
wczoraj do jutra. Czasami jednak brakuje  
słów, by opisać chwilę....

nawet wtedy  
kiedy brakowało już odwagi wargom  
dojrzałem szczelinę światła  
i dopadł szept – nigdy nie może być za późno  
Światło  
Światła  
Nadzieje

Światło symbolizuje Nadzieję, a Miłość?  
Jakże piękne i bogate w swoim odcieniu  
słowo: *do miłości dorastam* – pisze Autor – *a  
ona ucieka w pierzaste obłokami niebo / roz-  
wieszta wiosenne zasłony i gra w zielone /  
figluje ze słońcem [...]*:

za poruszenie serca  
za ściegi łączące kolejne dni i noce  
za żywych którzy pokazali mi drogę ku śmierci  
za ich milczenie mówiące wszystkimi językami  
zrozumienia

Życie... jest wiosną, latem i jesienią (jak  
zasuszone dwa listki z zapomnianej jesieni)  
czasem zimą ze śniegiem budzącymi się drze-  
wami. I nawet wiatr / milknąc / dobiega kresu.  
Nasze życie to życie „dzień po dniu”. Wyr-  
żenie to bardziej pretenduje do prozy życia,  
jednak proza życia kieruje ku jej poezji:

i tak przemierzam dzień po dniu  
stwarzając to co w nas  
dawno zostało zrodzone  
czasami pozostawiony ślad  
dopomina się  
ażebym przystanąć  
i pojąć to  
czego zrozumienie nie obejmie

W innym wierszu czytamy:

zachody i wschody  
wślizgujące się  
w przestrzeń nazwaną  
życiem  
wszak za drzwiami lasu  
umieranie i narodziny  
kołyska i trumna  
w zieleni ustrojona oczekuje  
zrozumienia  
pocieszenia

Poezja jest pozostawionym śladem na tej  
ziemi: pięknym i jakże wymownym:

zbyt wiele słów  
przeszło obok  
nie zostawiając  
śladu  
a wiersz  
niezłownie  
stawia pierwsze kroki  
dotykaniem

ucząc się życia

czy:

coraz częściej zdania szukają wiersza  
choć mrok i drogi wiodą w ciemne horyzonty  
za którymi już tylko nawlekanie świtów  
i pokorne wędrowanie  
tak modlą się swoim życiem  
i ciężkimi śladami

Jesień... jest nieuchronna, jeżeli dane jest  
nam jej doczekać. „Jesień” jest darem, danym  
nam czasem na wspomnienia:

garść nieba  
z dzieciństwa  
lnianych dni  
omotanych wiatrem  
uślaskanych słońcem

Drzewa, las – są odpoczynkiem i wy-  
tchnieniem. Milcząco wysłuchują, Poeta pisze  
o wzajemnej relacji: My i drzewa:

zapomniałem was drzewa moje  
otulając polany moich snów  
do których prowadziła nienasycona tęsknota

a winnym wierszu:

zapomniałeś o mnie lesie  
i śpiew mój roztrwonileś  
w igliwiu  
nienasyconych wiosen  
a powracających  
z coraz większego oddalenia  
zapomniałeś lesie  
ścieżki poznania

Idąc za słowem poetyckim Jana Leończu-  
ka w poszukiwaniu Nadziei każdy Czytelnik  
może wybrać niepowtarzalną jej drogę, by ból  
mając Nadzieję na świt, na promień słońca,  
na kontakt z przyrodą. Ból niesiony w mil-  
czeniu; refleksja pozostawiona w wersach i  
Nadzieja... Nie jest aż tak bardzo widoczna,  
ale trzeba starać się ją zawsze dojrzeć...

## Dorota Szumilas

Wiersze pochodzą z następujących tomików Jana  
Leończuka: *Zapomniałem was drzewa moje*.  
Wybór wierszy z lat 1970-2000 / wybór i wstęp :  
Teresa Zaniewska. Olsztyn, 2000; *Woronowska-  
Wysocka Justyna: Akwarele*. Komentarz poetycki  
Jan Leończuk. Białystok 2012.

## Sztuka latania

Antologia *Flying Between Words* jest po-  
szukiwaniem zakorzenienia w historii, języku  
i źródłowości istnienia. Książka o tematyce  
lotniczej wydana w serii *Contemporary Wri-  
ters of Poland* w amerykańskim wydawnictwie  
Dreammee Little City (Floryda: 2015) pod  
redakcją Anny Marii Mickiewicz i Danuty

Błaszak, ambasadorkę kultury zajmujących  
się promocją literatury polskiej za granicą,  
stanowi unikatową pozycję o zasięgu między-  
narodowym.

Publikacja posiada rys historyczny i po-  
etycko-metafizyczny. Jest hołdem złożonym  
rodzinom autorek antologii, przedwojennej  
grupie wielbicieli lotnictwa, konstruktorom i  
pilotom, zapomnianym zwykłym ludziom  
tworzącym historię. Zawiera opowiadania,  
wiersze i wspomnienia kilkudziesięciu pisarzy  
z Polski, USA, Wielkiej Brytanii oraz przed-  
stawicieli Polonii. W swoich utworach prze-  
kazują emocje związane z pobytem na emi-  
gracji, która stanowi budowanie i pracę du-  
cha. Bogactwo treści, różnorodność tematów,  
rzeczowość a zarazem wizyjność zapisu rze-  
czywistości stanowią o wartości książki.

Dla autorów słowo jest Heideggerowskim  
wydarzeniem, drogą do tożsamości, która  
nigdy nie jest gotowa i ukonstytuowana,  
przekraczaniem granic między światem  
rzeczywistym i metafizycznym, jednostkowo-  
ścią doświadczenia i uniwersalnością czasu.  
Znaczenie lotu wyraża się w tańcu wielogło-  
sowej partytury. Poezja splata się z historią:  
„on earth You are so dull / but in heaven the  
worlds are dancing and vibrating in You” *Na  
ziemi Taki nudny jesteś / A w niebie światy w  
tobie tańczą wibrująco*.<sup>1</sup> Historyczność ma  
często znaczenie egzystencjalne i bywa sytu-  
acją graniczną.

Szybowanie między słowami posiada  
wymiar ontologiczny. Poeci stawiają pytania  
o sens człowieczeństwa jak w wierszach  
Agnieszki Herman: „insane guide of the  
handicapped herd *Szalony przewodniku  
kalekiego stada*”<sup>2</sup> [...] *I say it sounds gloomy-  
Hitler, Stalin, Mao, Mówię brzmi posępnie –  
Hitler, Stalin, Mao. [...] religions dipped in  
blood, religie we krwi unurzane, [...] the scre-  
am of fright as knife marks the future” Krzy-  
kiem strachu jak nożem naznaczona przy-  
szłość*,<sup>3</sup> wznoszą się ponad przypadkowość  
istnienia i własną skończoność w utworach  
Alicji Kuberskiej: „I, insignificant human  
being, in a transparent desert, traverse thou-  
sands of miles, at a bewildering speed” *ja  
,nieistotny ludzki byt na przezroczyściej pusty-  
ni, przemierzam tysiące mil w zawrotnym  
tempie*,<sup>4</sup> ukazując mistyczne wyzbycie się  
swojego ja i ekstatyczne zanurzenie w pogr-  
niczu form i wcieleń: „she is a cloud / a lost  
quill of a poem” *obłokiem jest zagubionym  
piórem*,<sup>5</sup> „my arm that is not a wing / leaving  
the parachute handle with the right to cho-  
ose... I am a stone” *ręka, którą nie jest skrzy-  
dłem / uchwyt spadochronu z prawem do  
wyboru / ...jestem kamieniem*.<sup>6</sup> Twórcza wy-  
obraźnia poetycka zapewnia pełną wolność  
egzystencji, zgłębienie istoty rzeczy, umożli-  
wia bezpośredni i zmysłowy ogląd świata jako  
źródłowo-prezentującej naoczności. Sztuka  
latania, oderwania się od ziemi wpisuje się w

(Dokończenie na stronie 20)